

T. XXVII (2024) Z. 4 (76)
ISSN 1509-1074
10.24425/rhpp.2024.152224

ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ

Radio na Wsi (1935–1938),
Janusz Delinikajtis' illustrated
agro-farming magazine

**„Radio na Wsi”
(1935–1938) —
ilustrowany kwartalnik
rolniczo-radiowy
Janusza Delinikajtisa**

Instytut Mediów, Dziennikarstwa
i Komunikacji Społecznej
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
ul. Uniwersytecka 17
PL 25-406 Kielce
e-mail: izabela.krasinska@ujk.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0002-5897-9333>

**Izabela
KRASIŃSKA**

KEY WORDS:

Polish press in the 20th century, Polish Radio,
radio in the 1930s, farming and radio magazines

SŁOWA KLUCZOWE:

czasopisma rolnicze, czasopisma radiowe,
„Radio na Wsi”, radiofonizacja, wieś polska

Streszczenie

W Drugiej Rzeczypospolitej obok prasy — najpopularniejszego środka komunikowania — pojawiło się radio. W połowie 1937 r. mniej więcej na 24 000 000 mieszkańców wsi liczba abonentów radiowych wynosiła ok. 250 000, a pod koniec 1938 r. było ich już ok. 320 000. Wzrost liczby radioabonentów wiejskich stał się możliwy dzięki obniżeniu w 1934 r. dla tzw. drobnych rolników opłat abonamentowych. Istniała też możliwość zakupu radioodbiornika w systemie ratalnym. Na wsiach radio dostępne było początkowo głównie w świetlicach, domach ludowych lub szkołach. Z czasem jednak dzięki wskazanym powyżej udogodnieniom zaczęło się cieszyć popularnością prywatnych odbiorców. W swojej ofercie radio miało wiele audycji i pogadanek rolniczych.

W celu popularyzacji radia wśród społeczeństwa rozpoczęto edycję czasopism radiowych. W latach 1923–1939 ukazywało się ok. 50 tytułów z tego segmentu. Akcją popularyzatorską Polskie Radio prowadziło również w środowisku wiejskim. Celowi temu służyło m.in. rozpoczęcie w 1935 r. wydawania ilustrowanego kwartalnika „Radio na Wsi”.

„Radio na Wsi” należy zaliczyć do czasopism zarówno rolniczych, jak i radiowych. Artykuł jest analizą prasoznawczą tego tytułu. Łącznie ukazało się 13 numerów, które poddano analizie z autopsji. Zastosowano metodę opisowo-analityczną zawartości treści.

W artykule skupiono się na genezie tego czasopisma, omówiono jego cechy formalne i wydawnicze, przedstawiono twórców, ale przede wszystkim przeanalizowano zawartość treściową. Przeprowadzone badania wykazały, że cele programowe, jakie założyła sobie redakcja, rozpoczynając edycję, zostały zrealizowane. „Radio na Wsi” docierało przeważnie do zainteresowanych radiem rolników.

Summary

Next to the press, radio was the most popular mass medium in Poland in the interwar period. While in the middle of 1937 of the c. 24 million people living in rural Poland, 250,000 owned a radio, by the end of 1938 the number of radio owners in rural areas went up to c. 320,000. The rise of the number of radio sets in rural households was no doubt accelerated by the introduction of a concessionary radio licence for small farmers in 1934. Moreover, an increasing number of people started buying radios 'on instalment'. In rural homes, the radio would usually be given a carefully chosen place in the family room. Its positioning — be it at a private home, in a village hall or school — always accentuated its function of a gathering spot. From its early days, the national broadcaster Polskie Radio produced programmes for farmers and about agriculture. People could find information about them, along with other items on the schedule, in a multiplying range of radio magazines and supplements (an estimated fifty of them were launched between 1923 and 1939). In 1935 their ranks were joined by *Radio na Wsi* [*Radio in the Country*], an illustrated modern farmer's almanac. This article, based on an examination of eighteen archived issues of the magazine, presents its beginnings and purpose, its authors, its formal characteristics and thematic scope, and proceeds with a comprehensive analysis of its content. In conclusion, this study shows that the editors succeeded in producing a type of magazine they had in mind at its start. *Radio na Wsi* reached out both to farmers with an interest in the radio and farmers whose interest in it needed to be awakened.

Wprowadzenie

Spis ludności z 1921 r. wykazał, że na 27 388 000 ludności Polski, wiejska stanowiła 20 414 700 osób, a w 1939 r. na 34 631 800 mieszkańców ta grupa liczyła 24 937 700 osób¹. Druga Rzeczypospolita była więc krajem rolniczym. Jeden z ważniejszych problemów wsi polskiej stanowiło przeludnienie, gdyż na 10 ha gruntów ornych oraz pastwisk i łąk przypadało w połowie lat 30. XX w. 81 osób, gdy w tym czasie w Danii było to tylko 36 osób, w Niemczech — 49, a w Czechosłowacji — 64 osoby. Osiągane w tych krajach plony również były znacznie wyższe niż w Polsce. W Drugiej Rzeczypospolitej dominowały gospodarstwa karłowate o powierzchni poniżej 2 ha oraz gospodarstwa małorolne (61,6% ogółu). W praktyce oznaczało to, że przeszło połowa takich gospodarstw nie mogła zapewnić utrzymania często wielodzietnej i wielopokoleniowej rodzinie chłopskiej. Duże gospodarstwa i majątki ziemskie o powierzchni powyżej 50 ha stanowiły zaledwie 1% i najczęściej znajdowały się na Kresach Wschodnich, Śląsku, Pomorzu oraz w Wielkopolsce². Tylko nieliczni mieszkańcy wsi wykonywali zawody pozarolnicze, pracując w szkolnictwie, urzędach czy rzemiośle³.

Ważnym problemem dla ponad 27-milionowego społeczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej (dane z 1921 r.) okazał się analfabetyzm (32,8%). Analfabeci przeważali wśród ludzi starszych po 60. roku życia. W latach 1918–1939 zjawisko analfabetyzmu, pomimo wprowadzenia obowiązku szkolnego, wcale nie było rzadkością, i to nie tylko na wsi, ale również w dużych ośrodkach miejskich. Największy wskaźnik analfabetyzmu występował w województwach wschodnich i centralnych, a najmniej w Polsce zachodniej⁴.

Po odzyskaniu niepodległości wieś polska stała się terenem działania kilku ugrupowań politycznych oraz społecznych, które zrzeszały wielu aktywniejszych chłopów i ziemian. Opiekę nad nią roztaczała także endecja i kler. Ruch ludowy nie był więc jednolity, a reprezentowało go kilka partii: Polskie Stronnictwo Ludowe

¹ M. Mieszczankowski, *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960, s. 310.

² M. Machałek, *Przemiany polskiej wsi w latach 1918–1989*, „Klio” 2013, nr 3, s. 57–58.

³ Tamże, s. 56.

⁴ H. Markiewiczowa, *Spoleczna akcja likwidacji analfabetyzmu na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej*, „Studia Theologica Varsaviensia” 2007, nr 1, s. 210.

„Piast”, Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”, Polskie Stronnictwo Ludowe „Lewica”, Chłopskie Stronnictwo Radykalne, endeckie Zjednoczenie Ludowe oraz drobne ugrupowania katolickie. Wszystkie ogłaszały swoje programy społeczno-polityczne i zabiegały o zwiększenie wpływów na ludność wiejską, potrzebowały więc własnych organów prasowych. Przykładowo tygodnik „Piast” (1913–1939) odzwierciedlał pravicowy kierunek polityczny Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”; „Wyzwolenie” (1916–1937) było wyrazicielem społecznego radykalizmu głoszonego przez Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”, a z Polskim Stronnictwem Ludowym „Lewica” utożsamiał się „Przyjaciel Ludu” (1889–1947). Na łamach tych pism drukowano wiadomości z obrad parlamentarnych, informowano o problemach gospodarczych kraju, naświetlano istotne wydarzenia rozgrywające się za granicą. Z uwagi na fakt, że wymienione tytuły stanowiły organy prasowe zwalczających się frakcji politycznych, na ich łamach nie mogło zabraknąć artykułów oczerniających ideologicznych antagonistów⁵.

Edytowana w Drugiej Rzeczypospolitej prasa ludowa stanowiła trwały czynnik życia społeczno-politycznego. Stale wzrastała jej siła oddziaływania w społeczeństwie, gdyż poszerzyły się i to znacznie kręgi jej odbiorców. Sprzyjała temu wzrastająca liczba osób na wsiach umiejących czytać i pisać oraz rozwijający się i zróżnicowany programowo ruch ludowy⁶.

Do ludności wiejskiej adresowane były także fachowe czasopisma rolnicze. Jak podkreśla Zenon Kmiecik, zaczęły się one pojawiać w związku „z przechodzeniem rolnictwa na tory gospodarki intensywnej”⁷, a pierwszym poważniejszym periodykiem rolniczym były edytowane w latach 1842–1864 „Roczniki Gospodarstwa Krajowego”. Wśród wydawanych pism z tego segmentu można znaleźć tytuły bardziej ogólne, dotyczące wszystkich gałęzi rolnictwa czy gospodarstwa wiejskiego, jak np.: „Gazeta Rolnicza” (1860–1939) przeznaczona głównie dla odbiorcy ziemiańskiego, „Rolnik” — tygodnik ilustrowany poświęcony sprawom gospodarstwa wiejskiego (1869–1935) lub tygodnik gospodarczo-oświatowy „Chłop” (1929–1933). Były także tytuły bardziej szczegółowe ukierunkowane, np. na hodowlę ptactwa domowego, trzody chlewnej, bydła czy królików oraz organizację handlu nimi. „Ogrodnik Polski” (1879–1905) zajmował się sprawami związanymi z produkcją warzyw i owoców. Z kolei dwutygodnik „Gorzelnictwo, Piwowarstwo i Cukrownictwo” (1872) omawiał te wymienione w tytule ważne gałęzie rolnictwa⁸.

Do czasopism rolniczych, ale i radiowych, warto również zaliczyć stanowiący przedmiot niniejszego artykułu kwartalnik „Radio na Wsi”. Artykuł jest analizą

⁵ I. Turowska-Bar, *Polskie czasopisma o wsi i dla wsi od XVIII w. do r. 1960. Materiały bibliograficzno-katalogowe*, Warszawa 1963, s. 48–49.

⁶ J. Jarowiecki, *Prasa we Lwowie w latach 1918–1945*, Warszawa 2022, s. 65.

⁷ Z. Kmiecik, *Przegląd periodyków fachowych w Królestwie Polskim (1864–1885)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1971, nr 1, s. 44.

⁸ Tamże, s. 44–47; J. Jarowiecki, *Prasa we Lwowie...*, s. 91.

prasoznawczą tego tytułu. Skupiono się na genezie, cechach formalno-wydawniczych, osobie redaktora i autorach oraz na zawartości treściowej „Radia na Wsi”. Materiały publikowane na łamach tego periodyku można zasadniczo ująć w trzech kategoriach tematycznych. Pierwsza to rolnictwo i gospodarstwo wiejskie; druga dotyczy radiofonizacji wsi, drukowano również program radiowy oraz porady, wskazówki i instrukcje radiotechniczne; w trzeciej najmniej obszernej mieszczą się bieżące informacje polityczne, społeczne i kulturalne z Polski mogące zainteresować rolników. Łącznie ukazało się 13 numerów, w tym jeden podwójny 2/3 datowany na wrzesień 1935 — luty 1936, które poddano analizie z autopsji. Zastosowano metodę opisowo-analityczną zawartości treściowej.

Temat „Radia na Wsi” podjęli: Maciej Józef Kwiatkowski⁹, Rafał Habielski¹⁰, Irena Turowska-Bar¹¹, Maria Jarnuszkiewicz¹², Izabela Krasińska¹³ oraz Maria M. Siuda¹⁴. Ta ostatnia autorka dokonała zestawienia bibliograficznego tego tytułu, które adresowała do badaczy i studentów zainteresowanych historią mediów okresu międzywojennego oraz do historyków rolnictwa. Żaden z wyżej wymienionych badaczy nie dokonał jednak monograficznego opracowania kwartalnika „Radio na Wsi”. Periodyk został zdigitalizowany, co pozwoli uchronić go od zapomnienia i zniszczenia oraz zapewni łatwiejszy do niego dostęp. W swoich zbiorach posiada go m.in. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego i Biblioteka Jagiellońska.

Radio w środowisku wiejskim w Drugiej Rzeczypospolitej

W dwudziestoleciu międzywojennym w Polsce rozpowszechniło się nowe medium — radio, a wraz z nim rozpoczęto produkcję tanich radioodbiorników detektorowych marki „Defefon”, których do września 1939 r. wyprodukowano i sprzedano ok. 500 000¹⁵. W okresie międzywojennym działało 10 rozgłośni radiowych. Znajdo-

⁹ Zob.: M.J. Kwiatkowski, *„Tu Polskie Radio Warszawa...”*, Warszawa 1980, s. 406.

¹⁰ Zob.: R. Habielski, *Polskie czasopiśmiennictwo radiowe. Przegląd informacyjno-bibliograficzny*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985–1986, nr 4, s. 52.

¹¹ Zob.: I. Turowska-Bar, *Polskie czasopisma o wsi i dla wsi...*, s. 146.

¹² Zob.: M. Jarnuszkiewicz, *Bibliografia radia i telewizji*, Warszawa 1980, s. 179.

¹³ Zob.: I. Krasińska, *„Radio na Wsi” (1935–1938) — fachowy poradnik rolniczo-radiowy*, „Zeszyty Wiejskie” 2024, t. 30, s. 159–176.

¹⁴ Zob.: M.M. Siuda, *„Radio na Wsi” (1935–1938). Zestawienie bibliograficzne*, „iNFOTEZY” 2023, nr 2, s. 96–113; M.M. Siuda, *„Radio na Wsi” (1935–1938). Zestawienie bibliograficzne. Suplement*, „iNFOTEZY” 2024, nr 1, s. 231–233.

¹⁵ I. Krasińska, *„Gazetka Radiowa” (1937–1938) — ilustrowany tygodnik dla dzieci i młodzieży na tle czasopiśmiennictwa radiowego Drugiej Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2022, z. 4, s. 85.

wały się one w: Warszawie (I — 1926 i II — 1937), Poznaniu (1927), Krakowie (1927), Katowicach (1927), Wilnie (1928), we Lwowie (1930), w Łodzi (1930), Toruniu (1935) oraz Baranowiczach (1938). Ponadto tuż przed drugą wojną światową została ukończona budowa radiostacji w Łucku, której jednak nie udało się uruchomić¹⁶. Radio stało się przez to bardziej dostępne, i to zarówno w instytucjach użyteczności publicznej (urzędy, szkoły), jak i w gospodarstwach domowych; zawitało również na wieś.

Radiofonia była początkowo domeną inteligencji, która to grupa doceniała nowe medium jako narzędzie dostarczające rozrywki. Początkowo więc to inteligencja wpływała na kulturotwórczą misję radia. W krajach stojących na wyższym poziomie cywilizacyjnym, jak np. w Wielkiej Brytanii, zaledwie „w kilka lat od uruchomienia pierwszych stacji radiowych większość mieszkańców mogła odbierać program”¹⁷. Wpływ na ten stan rzeczy miała fascynacja radiem, które z łatwością umożliwiała znoszenie dotychczasowych barier w zakresie komunikowania się między ludźmi. Jak słusznie zauważył Ryszard Miazek, ludność wiejska oddalona od centrów cywilizacyjnych stanowiła więc w tym zakresie dobry przykład. Towarzystwa radiofoniczne często same również łączyły „działalność nadawczą z produkcją i sprzedażą sprzętu radiowego”, dlatego żywo interesowały się pozyskiwaniem nowych klientów, w tym rolników. Żeby jednak ten cel stał się możliwy do osiągnięcia, trzeba było przygotować odpowiednią ofertę programową, złożoną głównie z audycji informacyjnych i praktycznych — fachowych audycji oświatowych, przydatnych w pracy na roli oraz w prowadzeniu gospodarstw¹⁸.

Najpierw jednak należało ułatwić dostęp do radia najliczniejszym i najuboższym grupom potencjalnych odbiorców. O potrzebie i znaczeniu radia w środowisku wiejskim pisał już ok. 1925 r. Stanisław Burzyński:

Szczególne znaczenie jednak ma broadcasting na wsi i to nie tylko dla odciętego setkami mil bezdrożnych terenów farmera w północnej czy południowej Ameryce, lecz nawet i w Polsce, znajdującej się bądź co bądź w lepszych warunkach komunikacyjnych. Za pomocą radiofonii posiadacz ziemski czy chłop wchodzi po raz pierwszy w bezpośredni kontakt z centrami kulturalnymi wielkich środowisk miejskich. Otrzymuje wiadomości, które go interesują tego samego dnia, a nawet tej samej chwili, podczas gdy normalnie, abstrahując od przygodnych doniesień ustnych czy telefonicznych, czytał je w najlepszym razie na drugi dzień w gazecie. Mam tu na myśli wiadomości gospodarcze, jak np. o pogodzie, o cenach zboża i innych produktów rolniczych, komunikaty rządowe, zawiadomienia o wypadkach etc.¹⁹

¹⁶ A.K. Dułska, R. Dułski, *Halo, halo! Niepodległa w eterze. Radio i radiofonia w Polsce 1918–1989*, Kraków 2021, s. 37.

¹⁷ R. Miazek, *Audycje dla wsi w 90. Polskiego Radia — kontekst kulturowy i polityczny*, <https://rme.cbr.net.pl/index.php/archiwum-rme/347-lipiec-sierpień-nr-68/z-kart-historii/782-audycje-dla-wsi-w-90-polskiego-radia-kontekst-kulturowy-i-polityczny> [dostęp: 15.01.2024].

¹⁸ Tamże.

¹⁹ S. Burzyński, *Radio a życie*, Warszawa [1925], s. 93–94.

Początkowo radioodbiorniki na wsiach znajdowały się w posiadaniu ziemian, księży oraz nauczycieli wiejskich. Instalowano je także w domach ludowych, świetlicach, szkołach i lokalach kółek rolniczych²⁰.

Od 1934 r. na kursach przysposobienia radiowego rozpoczęło się przygotowywanie kadr fachowców — instruktorów Polskiego Radia; po odbyciu szkolenia zaznajamiali zainteresowanych montażem i obsługą radioodbiorników. W latach 1935–1937 zorganizowano 184 kursy, podczas których udało się przeszkolić ok. 10 000 osób. Wykwalifikowani radiotechnicy rozpoczęli więc pracę w terenie, głównie na wsi, i w latach 1927–1939 liczba abonentów radiowych wzrosła z 48 000 do 1 017 000, z czego ok. 690 000 w miastach. Według danych z 1.01.1939 r. liczba radioabonentów wiejskich wynosiła już ok. 325 000. Od 13.10.1936 r. zaczęło również obowiązywać rozporządzenie ministra poczt i telegrafów Emila Kalińskiego, wprowadzające zróżnicowane opłaty abonamentowe; za posiadanie najpopularniejszego radioodbiornika detektorowego należało wówczas zapłacić 1 zł miesięcznie, a za nowocześniejsze lampowe 3 zł²¹.

Chociaż koncesjonowana spółka Polskie Radio rozpoczęła działalność 18.04.1926 r., to jednak od 1.02.1925 do 14.03.1926 r. funkcjonowała w Warszawie stacja nadawcza Polskiego Towarzystwa Radiotechnicznego, która nadawała program eksperymentalny²². Początkowo w radiu można było posłuchać aktualności rolniczych z zakresu działań rządowych, fachowych porad o rolniczej tematyce ogólnej oraz wiadomości giełdowych. Niewielka liczba radioabonentów sprawiła, że nadawanie tych komunikatów zostało ograniczone do dwóch dni w tygodniu. Ponownie codzienne 10-minutowe *Komunikaty rolnicze i giełdy* zawierały na antenę Polskiego Radia 1.03.1927 r. Wiosną i latem nadawano je o godz. 20.00, a jesienią i zimą o 19.00. Pod koniec 1927 r. rozpoczęto również emisję godzinnych audycji niedzielnych, na które składały się dwie trwające 15–20 minut pogadanki rolnicze przedzielone muzyką ludową. W 1928 r. programy te trwały już dwie godziny (14.00–16.00). Składała się na nie muzyka ludowa oraz audycja pt. *Co słyszać, co trzeba wiedzieć*; zawierała ona zarządzenia władz dotyczące wsi i rolnictwa, wskazówki agrotechniczne oraz kalendarz prac polowych. Od listopada 1928 r. w każdą środę nadawana była *Skrzynka rolnicza* prowadzona przez Wacława Tarkowskiego, która zawierała odpowiedzi na liczne listy napływające od radiosłuchaczy zainteresowanych problematyką wiejską. Pod względem popularności znajdowała się na trzecim miejscu po *Skrzynce ogólnej* i *Skrzynce technicznej*. Oprócz audycji podejmujących bieżącą tematykę wiejską zaczęto myśleć o innych „formach audycji oświatowych dla rolni-

²⁰ R. Miazek, *Audycje dla wsi...*

²¹ *Mały rocznik statystyczny 1939*, Warszawa 1939, s. 349; E. Kaszuba, *Rocznice historyczne — symbole wspólnoty Drugiej Rzeczypospolitej w przekazie Polskiego Radia. 1926–1939*, [w:] *Kultura i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, red. nauk. W. Mędrzecki, A. Zawiszeńska, Warszawa 2012, s. 156.

²² M. Hermanowski, *Radiofonia w Polsce. Zarys dziejów*, Poznań 2018, s. 31–32, 36.

ków”. Pierwszy zorganizowany przez Polskie Radio pod protektoratem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych radiowy kurs rolniczo-hodowlany odbył się w dniach 28.02.–15.03.1927 r. Wykłady i pogadanki nadawane były w poniedziałki, środy, czwartki, soboty i niedziele w godzinach popołudniowych. Od tej pory Dział Rolniczy Polskiego Radia organizował podobne kursy na inne tematy, np. w dniach 5–10.12.1927 r. uruchomiony został *Radiowy kurs spółdzielczy*, w którym wziął m.in. udział były prezydent Stanisław Wojciechowski — pionier spółdzielczości polskiej. Jesienią 1935 r. liczba audycji nadawanych z myślą o słuchaczach wiejskich wzrosła z 9 do 18 tygodniowo. Audycje dla rolników wypełniały w tym czasie 2,2% ramówki programowej i cieszyły się podobną popularnością, co audycje szkolne dla uczniów i nauczycieli (2,7% całości programu). Prowadzili je najlepsi specjaliści związani z rolnictwem i wsią oraz rolnicy praktycy. Największą słuchalność odnotowały następujące audycje: *Gazetka rolnicza*, *Przegląd rynków produktów rolnych* i *Przegląd prasy rolniczej*. Nadawano też specjalne audycje dla młodzieży wiejskiej i gospodyń wiejskich. Doceniając pracę oświatową na rzecz wsi i rolnictwa, dokonano przekształcenia dotychczasowego Referatu Rolnego w Dział Rolny Polskiego Radia, nad którym pieczę sprawowały Centralne Towarzystwo Rolnicze i Centralny Zarząd Kółek Rolniczych. Na wsiach również prowadzono szeroką akcję propagandową Polskiego Radia. Celowi temu służyło m.in. rozpoczęcie w 1935 r. edycji ilustrowanego kwartalnika „Radio na Wsi”²³.

„Radio na Wsi” — geneza, cele programowe, cechy formalno- -wydawnicze i twórcy periodyku

Wraz z rozwojem radiofonii zaczęto wydawać wspierające to medium czasopiśma radiowe. Ustalono, że w latach 1923–1939 edytowanych było ok. 50 periodyków radiowych, które obok publikowania i omawiania programów popularyzowały radio wśród społeczeństwa. Uczyły, jak korzystać z radioodbiorników, udzielały czytelnikom praktycznych porad radiotechnicznych, a nawet publikowały fragmenty ciekawszych audycji nadawanych na antenie ogólnopolskiej oraz przez wymienione wyżej rozgłośnie regionalne. Twórcy tych periodyków zwracali uwagę na informacyjną, oświatową, kulturotwórczą i rozrywkową misję radia oraz na jego polityczne i propagandowe oddziaływanie. Czasopisma radiowe wydawane były w Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Grudziądzu, we Lwowie, w Wilnie czy Kołomyi. Ich adresatami byli

²³ R. Miazek, *Audycje dla wsi...*; M.J. Kwiatkowski, „*Tu Polskie Radio Warszawa...*”, s. 102, 298, 307.

zarówno radiotechnicy, jak i zwyczajni słuchacze zafascynowani radiem i poszukujący rozrywki, wiedzy oraz informacji²⁴.

W grupie periodyków radiowych znalazło się także „Radio na Wsi”, którego zadaniem była popularyzacja tego medium wśród mieszkańców wsi. Rozpoczynając edycję kwartalnika, redakcja określiła jego założenia programowe:

Wydawnictwo nasze nie ograniczy się [...] do podawania jedynie programów radiowych na każdy dzień tygodnia, lecz będzie zawierało również artykuły i wskazówki praktyczne dla rolników, opracowane przez najwybitniejszych fachowców z poszczególnych dziedzin gospodarki wiejskiej. A więc znajdą się tu informacje dla zadłużonych rolników, rady z zakresu uprawy, hodowli, walki ze szkodnikami i chorobami roślin, ratownictwa chorych zwierząt, gospodarstwa kobiecego itd. W ten sposób „Radio na Wsi” będzie niejako uzupełniało pogadanki i wiadomości rolnicze nadawane przez Polskie Radio, stając się cenną, podręczną książką gospodarską dla każdego światłego rolnika — abonenta radiowego i jego sąsiadów. Będą także uwzględniane, zarówno w treści, jak i w bogatej części ilustrowanej, najdonioślejsze wydarzenia chwili bieżącej. Ponadto, w wydawnictwie naszym znajdą się wiadomości i wskazówki, jak sobie założyć radio, jak je rejestrować i opłacać. Tak więc każdy z Czytelników będzie mógł sprawdzić, czy jego instalacja radiowa jest prawidłowo założona. Równocześnie zaś będzie mógł pomóc założyć radio swojemu sąsiadowi czy znajomemu, będzie mógł pouczyć go, jak załatwić konieczne formalności w gminie i na poczcie. A wszakże obowiązkiem obywatelskim każdego z nas, którzy już posiadamy odbiorniki radiowe, jest uświadamiać innych o tych wszystkich korzyściach, jakie mają z radia mieszkańcy wsi, i przyczyniać się do jego rozpowszechnienia²⁵.

Pierwszy numer „Radia na Wsi”, z podtytułem: „Ilustrowany kwartalnik radiowy”, datowany był na czerwiec–sierpień 1935 r., a ostatni na lipiec–wrzesień 1938 r. Periodyk wydawany był w Warszawie przez Spółkę Wydawniczą z o.o. „RA”. Siedziba redakcji często się zmieniała ze względu na wygórowane ceny wynajmu pomieszczeń. Początkowo znajdowała się w Warszawie przy ulicy Zielnej 25, następnie przy placu Dąbrowskiego 3 i wreszcie przy ulicy Mazowieckiej 5, a administracja przy ulicy Chmielnej 62 m. 1. Najpierw „Radio na Wsi” tłoczyła w Krakowie Drukarnia Narodowa, od podwójnego numeru 2/3 z 1935–1936 r. Zakłady Drukarskie F. Wyszynski i S-ka w Warszawie, a od numeru 2 z 1936 r. do końca edycji Zakłady

²⁴ I. Krasińska, „Gazetka Radiowa” (1937–1938)…, s. 82, 86; M. Jarnuszkiewicz, *Bibliografia radia i telewizji*..., s. 171–186; R. Habielski, *Polskie czasopiśmiennictwo radiowe*..., s. 49–60; A. Cieślíkowa, *Radio jako nowe medium w opiniach polskich autoritetów drugiej połowy lat 20 XX wieku. Na podstawie publikacji tygodnika „Radio” 1926–1929, [w:] Od modernizacji do mediosfery. Meandry transformacji w komunikowaniu. Prace ofiarowane dr. hab. Ryszardowi Filasowi*, red. A. Cieślíkowa, P. Płaneta, Kraków 2020, s. 407; E. Kaszuba, *Państwowotwórcza rola Polskiego Radia w II Rzeczypospolitej w świetle pisma „Radio” / „Antena”. Wybrane zagadnienia*, Kraków 2019, s. 13.

²⁵ *Od Wydawnictwa, „Radio na Wsi” [dalej: RnW] 1935, nr 1, s. 3.*

Graficzne „Polska Zjednoczona” w Warszawie. Kwartalnik drukowany był w formacie 23 cm. Nakład numeru 1 wynosił 46 000, a kolejnych już 50 000 egzemplarzy. Cena za jeden numer wynosiła 10 gr, z przesyłką poza Warszawę 15 gr, a w prenumeracie rocznej kwartalnik kosztował 50 gr. Objętość numeru wynosiła od 14 do 32 stron, a okładki i wnętrza pisma były ilustrowane²⁶. „Radio na Wsi” było pismem prorządowym, dlatego na jego łamach pojawiały się fotografie członków rządu oraz innych polskich i zagranicznych dostojników państwowych i kościelnych, np. marszałków Józefa Piłsudskiego i Edwarda Rydza-Śmigłego, prezydenta Ignacego Mościckiego, premiera Walerego Sławka, ministra rolnictwa i reform rolnych Juliana Poniatowskiego, ministra poczty i telegrafów Emila Kalińskiego, ministra spraw wojskowych Tadeusza Kasprzyckiego, króla Edwarda VIII; fotografie związane z wydarzeniami z życia wsi oraz rolników: dożynki, żniwa, gospodynie i gospodarze przy pracy na roli, w obejściu, w domu, podczas odpoczynku; wielkich inwestycji jak port w Gdyni i wiele innych. W piśmie trudno wyodrębnić stałe rubryki (działy). W każdym numerze drukowano tylko program Polskiego Radia. Publikowano także przypomnienia rolnicze i gospodarskie w opracowaniu Kazimierza Wyszomirskiego.

Redaktorem „Radia na Wsi” był Janusz Delinikajtis, porucznik rezerwy, były legionista, dziennikarz oddelegowany przez Zarząd Główny Związku Legionistów do Francji. Został redaktorem naczelnym tygodnika wydawanego w Paryżu „Głos Polski we Francji” (1929–1931) oraz współredaktorem ukazującego się również w Paryżu „Dziennika Polskiego” (1931–1933). Po powrocie do kraju był współpracownikiem „Kuriera Porannego”, ostatnim redaktorem naczelnym (1933) „Peowia-ka”, pierwszym redaktorem naczelnym popularnego dwutygodnika radiowego „Radio dla Wszystkich” ukazującego się w latach 1938–1939, szefem Wydziału Propagandy w Biurze Prasy i Propagandy Polskiego Radia. Ponadto Delinikajtis był jednym z wiceprezesów Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju i zastępcą kierownika Biura Prasowego S.A. „Polskie Radio”. W 1938 r. jako pracownik Polskiego Radia odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi za dokonania „w służbie państwowej”²⁷.

Wśród autorów współpracujących z „Radiem na Wsi” warto wskazać na: Edwarda Bairda (1894–1971) — inżyniera zootechnika, Naczelnika Wydziału Produkcji Zwierzęcej Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych²⁸; Stefana Biedrzyckiego (1876–1936) — agronoma, inżyniera mechanika, profesora Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i Politechniki Warszawskiej²⁹; Edmunda Błaszczyka — inżyniera

²⁶ M.M. Siuda, „Radio na Wsi” (1935–1938)…, s. 95–96; M.J. Kwiatkowski, „Tu Polskie Radio Warszawa...”, s. 406; R. Habielski, *Polskie czasopiśmiennictwo radiowe...*, s. 52.

²⁷ MSZ a prasa emigracyjna. (Sprawa paryskiego tygodnika „Polonia Nowa” 1928–1929), oprac. A. Paczkowski, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, nr 2, s. 263; E. Kaszuba, *General Edward Rydz-Śmigły przed mikrofonem Polskiego Radia (1935–1939). Medialny wizerunek następcy Komendanta*, „Res Historica” 2023, nr 56, s. 650.

²⁸ Baird Edward, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3873398> [dostęp: 10.01.2024].

²⁹ Stefan Biedrzycki, https://warszawa.fandom.com/wiki/Stefan_Biedrzycki [dostęp: 10.01.2024].

ra, inspektora ogrodnictwa w Warszawskiej Izbie Rolniczej; Franciszka Brzezowskiego — instruktora oświaty pozaszkolnej; Włodzimierza Bzowskiego (1881–1942) — inżyniera, rolnika, właściciela ziemskiego i działacza społeczno-politycznego³⁰; Jerzego Ciemnińskiego — inżyniera, inspektora Centralnego Komitetu do Spraw Młodzieży Wiejskiej; Włodzimierza Gorjaczkowskiego (1879–1944) — pomologa, fitopatologa, sadownika, kierownika Zakładu Sadownictwa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Skierniewicach³¹; Ignacego Grzywacza — wiceprezesa Centralnego Związku Młodzieży Wsi „Siew”; inżynier agronom Wandę z Żebrowskich Kacprzakową; Stanisława Mierzeńskiego (1903–1964) — dziennikarza i powieściopisarza³²; Zygmunta Olszańskiego — lekarza weterynarii; Franciszka Piaścika — inżyniera architekta; inżynier Barbarę Piwówarównę; Józefa Płatka — kierownika Działu Rolnego w Polskim Radiu³³; Wojciecha Skuzę (1908–1942) — poetę, publicystę, działacza ludowego³⁴; Witolda Sławoniewskiego — redaktora Polskiego Radia, krótkofalowca; Eugeniusza Tołłoczko (1898–1941) — radiotechnika; Wacława Tarkowskiego (1904–1977) — inżyniera, kierownika Skrzynki Rolniczej Polskiego Radia³⁵; Jadwigę Turową — inspektorkę hodowli drobiu w Warszawskiej Izbie Rolniczej; Albina Zacharskiego (1892–1946) — specjalistę w dziedzinie drobiarstwa oraz jajczarstwa, bezinteresownie pracującego przy redagowaniu i wydawaniu biuletynów Polskiej Agencji Agrarnej³⁶; Fryderyka Zolla — inżyniera, kierownika Wojewódzkiego Biura Finansowo-Rolnego w Warszawie i innych.

Jak już wspomniano, ostatni numer „Radia na Wsi” ukazał się z datą lipiec–wrzesień 1938 r. Redakcja poinformowała jednak czytelników i prenumeratorów, że od 1.10.1938 r.: „wydawnictwo kwartalne pod nazwą «Radio na Wsi» przekształcone zostaje na dwutygodnik pod nazwą «Radio dla Wszystkich»”³⁷. Zachęcając do prenumeraty „Radia dla Wszystkich”, podkreślano, że będą z nim współpracowali znani publicyści radiowi, a treść będzie urozmaicona³⁸.

³⁰ *Genealogia Polaków. Bzowski Włodzimierz 1881–1942*, <https://genealogia.okiem.pl/arttykul/6753> [dostęp: 13.01.2024].

³¹ F. Adamicki, *Rozwój nauk ogrodniczych w Skierniewicach*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Ogrodnictwa” 2019, t. 27, s. 7.

³² A. Biernacki, *Mierzeński (Leliwa-Mierzeński) Stanisław Hiacynt*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 21, Wrocław [i in.] 1976, s. 20–21.

³³ M.J. Kwiatkowski, „*Tu Polskie Radio Warszawa...*”, s. 475.

³⁴ M. Kozioł, *Skuzo Wojciech*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 38, Warszawa – Kraków 1997–1998, s. 529–531.

³⁵ M.J. Kwiatkowski, „*Tu Polskie Radio Warszawa...*”, s. 185, 475.

³⁶ H. Dzendzel, *Polska Agencja Agrarna i Ogólnoinformacyjna (część I)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1968, nr 1, s. 223.

³⁷ *Do wiadomości wszystkich czytelników „Radia na Wsi”*, RnW 1938, nr 3, s. 5.

³⁸ *Baczność, Czytelnicy!*, RnW 1938, nr 3, s. 12.

Zawartość treściowa

Pierwszą grupą materiałów publikowanych na łamach „Radia na Wsi” było rolnictwo — przypomnienia, wskazówki oraz porady gospodarskie, hodowlane i dotyczące uprawy. Pisano też o budownictwie wiejskim, ubezpieczeniach od pożarów i klęsk żywiołowych, zachęcano ludność wiejską do oszczędzania.

W numerze 1. z 1935 r. Wanda Kacprzakowa w artykule pt. *Gospodarstwo kobiece w lecie* apelowała do kobiet, żeby zakładały przedszkola ważne ze względu na ich spokój i niezbędne dla dzieci oraz „dla bezpieczeństwa domu, a często i całej wsi”. Autorka doradzała kobietom, jak latem powinny uprawiać warzywa i przygotowywać kompost. Wypowiadała się na temat hodowli prosiąt i drobiu. Radziła gospodyniom wiejskim przygotowywać latem przetwory z owoców. Na koniec podkreśliła, że z uwagi na objętość artykułu nie wyczerpała poruszanych zagadnień i zachęcała czytelniczki do słuchania radia, gdzie nadawane były audycje do nich adresowane³⁹.

Z łamów „Radia na Wsi” gospodynie wiejskie mogły się także dowiedzieć, jak należy przechowywać warzywa i owoce w specjalnie przygotowanej naziemnej piwnicy z odpowiednią temperaturą oraz wentylacją, w skrzynkach, kopcach, a nawet w lekko wilgotnym piasku⁴⁰. Suszone grzyby najlepiej przechowywać było w bezwonnych beczkach i w skrzyniach wyłożonych szklistym papierem, ustawionych w miejscach suchych, chłodnych oraz niezakurzonych. I znowu autorzy takich wskazówek kierowali czytelników do słuchania radia: „dobrego przyjaciela i fachowego doradcy, który [...] najlepiej poinformuje o bieżących zagadnieniach fachowych w rolnictwie”⁴¹.

Autorzy piszący o gospodarstwie rolnym odnosili się m.in. do produkcji i sprzedaży jaj⁴², żywienia kur niosek⁴³, mleczarstwa (opłacalność hodowli krów i ich właściwe żywienie), wspominali o roli Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie przy sprzedaży masła⁴⁴. Wskazywali na walkę z chorobami i szkodnikami roślin, odnosząc się do zadań stacji ochrony roślin funkcjonujących w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Lublinie, we Lwowie, w Wilnie, Poznaniu, Toruniu i Łucku oraz na rolę radia jako popularyzatora ich działalności⁴⁵.

Lekarz weterynarii Zygmunt Olszański doradzał w zakresie higieny oraz leczenia krów, koni, trzody chlewnej, owiec i ptactwa domowego⁴⁶. Rady Olszańskiego były

³⁹ W. Kacprzakowa, *Gospodarstwo kobiece w lecie*, RnW 1935, nr 1, s. 23–24.

⁴⁰ E. Błaszczyk, *Przechowywanie warzyw i owoców*, RnW 1935–1936, nr 2–3, s. 17–19.

⁴¹ A. Skiba, *Jak przechowywać grzyby suszone*, RnW 1937, nr 4, s. 18, 20.

⁴² A. Zacharski, *Jajczarstwo*, RnW 1936, nr 3, s. 15–16.

⁴³ J. Turowa, *Żywienie niosek*, RnW 1935–1936, nr 2–3, s. 19–21.

⁴⁴ *Mleczarstwo*, RnW 1936, nr 4, s. 19–20.

⁴⁵ W. Gorjaczkowski, *Walcmy z chorobami i szkodnikami roślin*, RnW 1935, nr 1, s. 18–19.

⁴⁶ Z. Olszański, *Wskazówki weterynaryjne*, RnW 1935, nr 1, s. 20–22.

o tyle przydatne, że — jak napisał Edward Baird — obory, chlewy, kurniki i inne miejsca, gdzie znajdował się inwentarz, znajdowały się często w nie najlepszym stanie. Panowały w nich brud, zaduch, wilgoć i ciemność. Sprzyjało to występowaniu chorób u zwierząt, wpływało na rentowność gospodarstw i w końcu również na rozwój gospodarczy kraju. Baird radził więc zwracać większą uwagę na „pielęgnację inwentarza”⁴⁷.

Na łamach „Radia na Wsi” pojawiały się także wskazówki budowlane. Przekazywano np. pogadankę radiową wygłoszoną przez inż. architekta Franciszka Piaścika, która pierwotnie została wyemitowana 17.05.1935 r. w programie *Godzina rolnika*; dotyczyła obniżenia kosztów budowy domów na wsiach, które do tej pory stawiano z drogich cegieł i drewna. Autor zwrócił uwagę na łatwopalność tego drugiego surowca, przedstawił też zalety i wady budowania domów z betonowych pustaków⁴⁸.

Pierwszą wzorową wsią w Polsce w okresie międzywojennym, której przyjrzał się E. Uherski, zelektryzowaną, skanalizowaną i zradiofonizowaną był Lisków w powiecie kaliskim. Jego mieszkańcy nie obawiali się postępu technicznego. Wieś posiadała szkoły (powszechną, zawodową dla dziewcząt, rzemieślniczo-przemysłową dla chłopców), przedszkole, sierociniec dla 300 pensjonariuszy, ośrodek zdrowia, szpital, kąpielisko z łaźnią parową, wannami i prysznicem, dom ludowy, młyn, cegielnię, sklepy, skład materiałów budowlanych, opału, maszyn, narzędzi rolniczych i nawozów sztucznych, a nawet bank ludowy i kościół. We wsi działało kilka organizacji rolniczych oraz spółdzielnia mleczarska zrzeszająca 2218 członków. Niemale zasługi w unowocześnieniu Liskowa miał proboszcz tamtejszej parafii ks. Wacław Bliziński. We wsi bywali prezydent Ignacy Mościcki, premier Felicjan Sławoj Składkowski i marszałek Edward Rydz-Śmigły. Podkreślano, że Lisków powinien się stać wzorem dla ludności wiejskiej, która „zjednoczona we wspólnej pracy, może również osiągnąć piękne wyniki dla dobra własnej gromady i narodu polskiego”⁴⁹.

W artykule pt. *Chłop za straganem i ladą sklepową* anonimowy autor pisał o parcelacji i scalaniu gruntów; tekst był wskazówką dla bezrolnych i małorolnych włościan, których w Drugiej Rzeczypospolitej nie brakowało. Sugerowano im, że aby móc utrzymać siebie i rodzinę, powinni się zatrudniać w handlu, zwracano uwagę na zadania Zrzeszenia Kupców Wiejskich dążącego do „stworzenia silnej i skonsolidowanej organizacji” i krzewiącego wśród chłopów fachową wiedzę za pomocą odczytów, wykładów oraz kursów. Zrzeszenie miało pomagać przy zakładaniu wiejskich placówek handlowych i samopomocowych⁵⁰. Kazimierz Michalski

⁴⁷ E. Baird, *Pielęgnacja inwentarza*, RnW 1935–1936, nr 2–3, s. 15–17.

⁴⁸ F. Piaścik, *Z czego budować na wsi. Pogadanka radiowa wygłoszona w „Godzinie rolnika” dnia 17 maja 1935 r.*, RnW 1936, nr 3, s. 10–13.

⁴⁹ E. Uherski, *Lisków — pierwsza wzorowa wieś polska*, RnW 1937, nr 3, s. 3–4.

⁵⁰ *Chłop za straganem i ladą sklepową*, RnW 1937, nr 1, s. 5–6.

zasugerował czytelnikom „Radia na Wsi”, aby oprócz eksportu zbóż, a zwłaszcza żyta do Niemiec, Danii, Szwecji i Holandii, gdzie zużywano je na paszę, zainteresowali się dochodowym zbytem mięsa i jego produktów⁵¹.

Stanisław Mierzeński radził, jak podnieść kulturę rolną przez zastosowanie nawozów sztucznych oraz wysiewanie poplonów, wpływających na poprawę jakości gleby i wykorzystywanych następnie jako siano lub kiszonka dla zwierząt gospodarskich. Zdaniem autora droga do dobrobytu wsi wiodła przez wiedzę fachową, np. pogadanki rolnicze nadawane w radiu⁵².

Na wysoki poziom kultury rolnej na Pomorzu oraz w Wielkopolsce zwrócił uwagę czytelników analizowanego kwartalnika Jerzy Pilecki. W artykule pt. *Kultura na wsi zachodniej* pisał, że tamtejsze gleby nie są tak żyzne i urodzajne, jak np. na Kresach Wschodnich, ale stosowane przez rolników nawozy sztuczne i ich dokształcanie się przez czytanie prasy fachowej oraz udział w pracach kółek rolniczych pozytywnie wpływają na rozwój gospodarstw. Na koniec autor zauważył, że rolnicy z Pomorza i Wielkopolski w porę dostrzegli oświatową misję radia⁵³.

Włodzimierz Bzowski w artykule pt. *Wieś na drodze do zjednoczenia* wskazał na trzy kwestie mogące usprawnić gospodarkę wiejską. Pierwszą była poprawa bytu najbiedniejszych, drugą zamożna wieś, a trzecią uniezależnienie polskiego rolnictwa od obcego kapitału. W celu wydzwignięcia polskiej wsi z nędzy i zacofania autor wskazywał m.in. na rozwój stowarzyszeń wiejskich: ogólnorolniczych, spółdzielczych, kobiecych i młodzieżowych. Jego zdaniem to państwo, samorządy i stowarzyszenia powinny zostać zobligowane do niesienia pomocy zdolnej młodzieży wiejskiej, która chciała się kształcić w szkołach zawodowych, gimnazjach, a nawet w wyższych uczelniach. Bzowski podkreślił, że stopniowo: „Budzi się godność stanu chłopskiego, który chce w Polsce być nie tylko kowalem swego losu, ale i fundament siły państwa”⁵⁴. Autor podpisany jako S.M. (prawdopodobnie Stanisław Mierzeński) zachęcał rolników do samokształcenia przez czytanie odpowiednich książek i czasopism, słuchanie audycji rolniczych w radiu oraz zakładanie kółek rolniczych. Był zdania, że samokształcenie wpływało na zdobycie nowych umiejętności w gospodarowaniu⁵⁵.

Na łamach kwartalnika „Radio na Wsi” zachęcano ponadto czytelników do oszczędności i ubezpieczania się od pożarów i klęsk żywiołowych. Wskazywano, że doskonałą formą oszczędności są książeczki Pocztovej Kasy Oszczędności (PKO). Podawano zalety oszczędzania w PKO. Informowano, w jaki sposób i gdzie można założyć książeczkę i jak jej należy używać, wpłacać i wypłacać pieniądze; pisano też na temat oprocentowania. Zalecano stałe używanie książeczki PKO i wska-

⁵¹ K. Michalski, *Nasza polityka gospodarcza*, RnW 1935–1936, nr 2–3, s. 6–7.

⁵² S. Mierzeński, *Czego dziś potrzeba rolnictwu*, RnW 1937, nr 3, s. 5–6.

⁵³ J. Pilecki, *Kultura na wsi zachodniej*, RnW 1937, nr 1, s. 2–3.

⁵⁴ W. Bzowski, *Wieś na drodze do zjednoczenia*, RnW 1937, nr 2, s. 5–6.

⁵⁵ S. M.[ierzeński], *Przed nowym rokiem pracy rolnika*, RnW 1938, nr 1, s. 3.

zywano na jej przydatność w podróży oraz w życiu codziennym⁵⁶. Wyjaśniano czytelnikom, że: „W P.K.O. oszczędności są najpewniejsze, bo ani złodziej dostępu do nich nie ma, ani powódź ich nie zabierze, ani ogień — nie strawi” i nawet w przypadku zgubienia książeczki nikt zgromadzonych pieniędzy poza jej posiadaczem nie wypłaci⁵⁷. Radzono oszczędzać w czasie urodzaju, gdyż podczas nieurodzaju, dzięki zaoszczędzonym w PKO środkom, można przetrwać, a dzień 31 października ustanowiony został Dniem Oszczędności⁵⁸.

Informowano, że przy Państwowym Banku Rolnym został utworzony fundusz oddłużania przeznaczony dla rolników. Bank udzielał im kredytów na spłaty rodzinnych zadłużeń, pożyczek i kredytów w listach zastawnych, pożyczek i kredytów na meliorację gospodarstw oraz kredytów krótko- i średnioterminowych⁵⁹. Wskazywano też czytelnikom „Radia na Wsi” na konieczność ubezpieczania się od pożarów i przypomniano o systematycznym regulowaniu składek. Informowano o obowiązku ubezpieczenia się na wypadek klęsk żywiołowych w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych⁶⁰.

W kolejnej kategorii tematycznej — radio — znajdowały się teksty ogólnie dotyczące tego medium, omawiające proces radiofonizacji wsi. Drukowano też wskazówki, porady i instrukcje radiotechniczne oraz program radiowy. Na rozwój radiofonizacji wsi w zasadniczy sposób wpłynąć miało rozporządzenie ministra poczt i telegrafów Emila Kalińskiego z października 1934 r. regulujące wysokość miesięcznych opłat abonamentowych dla posiadaczy radioodbiorników wśród drobnych rolników. Była to niewygórowana kwota 1 zł; od tej pory na wsiach przybywało radiosłuchaczy. Wacław Tarkowski w artykule pt. *Radio — dostępne dla wsi* zwrócił na ten fakt uwagę, a ponadto podał istotne informacje, gdzie (poczta lub urząd gminy) i w jaki sposób uzyskać można było pozwolenie na posiadanie radioodbiornika. Zachęcał do zakupu w systemie ratalnym radia marki „Echo” za pośrednictwem wydziałów powiatowych zajmujących się sprawami wsi i rolnictwa, urzędów gminnych, kas komunalnych oraz kas Stefczyka. Radioodbiornik „Echo” był w tamtym czasie sprzętem luksusowym. Posiadał cztery lampy i znakomicie nadawał się do warunków wiejskich, ale nie można go było kupić w prywatnych sklepach. Tar-

⁵⁶ R. W., *Jak używać książeczkę Pocztovej Kasy Oszczędności (P.K.O.)*, RnW 1936, nr 2, s. 14–15; *Dobry i przezorny rolnik*, RnW 1936, nr 3, s. 13–14; *Niezawodna droga do fortuny*, RnW 1938, nr 3, s. 13–14.

⁵⁷ K. A., *Niezawodna pomoc*, RnW 1938, nr 2, s. 18.

⁵⁸ *Jak oszczędzać, to celowo*, RnW 1936, nr 4, s. 16–18.

⁵⁹ *Z działalności Państwowego Banku Rolnego w 1935 r.*, RnW 1936, nr 4, s. 18–19; A. Z., *Pomoc Banku Rolnego dla zadłużonych rolników*, RnW 1936, nr 2, s. 12–13; I. R., *Splacalność długów i przyszłość kredytu rolnego*, RnW 1938, nr 2, s. 18–19.

⁶⁰ *O czym należy po żniwach pamiętać*, RnW 1936, nr 4, s. 16; *O czym należy pomyśleć przede wszystkim*, RnW 1937, nr 4, s. 13; W. Skuza, *Podstawa wzajemnej pomocy*, RnW 1938, nr 2, s. 17.

kowski dodał, że do połowy 1935 r. z ratalnej formy zakupu radioodbiorników skorzystało przeszło 40 000 polskich rolników⁶¹.

Proces radiofonizacji wsi polskiej nie przebiegał jednak tak sprawnie, jak np. w Danii, gdzie każda rodzina rolnicza była w posiadaniu radioodbiornika. Zapowiedziano zatem również stopniowe obniżanie ceny radioodbiorników, zwłaszcza tych, które miały być w użytkowaniu szkół, domów ludowych, świetlic wiejskich bądź kółek rolniczych. Komitet do Spraw Kultury Wsi, o którym będzie jeszcze mowa, powołał do istnienia odrębną podkomisję radiofonizacji wsi i programów radiowych, w której prace włączyć się mieli przedstawiciele organizacji rolniczych, wiejscy działacze społeczno-oświatowi i pionierzy radiofonizacji wsi polskiej⁶². Do posiadania radioodbiornika zachęcał, a nawet „nawoływał” społeczeństwo polskie marszałek Edward Rydz-Śmigły⁶³. Od 1.12.1937 do 28.02.1938 r. trwała akcja Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, który postanowił odznaczać i wyróżniać dyplomami oraz nagradzać m.in. książeczkami oszczędnościowymi z wkładem lub radioodbiornikami wszystkich, którzy poprzez pracę agitacyjną pozyskali 5–20 abonentów radiowych ze swojej okolicy. Do tej pracy Komitet postanowił włączyć zwłaszcza sołtysów, wójtów i pracowników pocztowych⁶⁴.

W celu popularyzacji radia organizowano również specjalne wystawy i pokazy radiowe, np. w Liskowie, Krakowie, Katowicach, Wilnie, na Targach Poznańskich, na Targach Wschodnich we Lwowie, na Targach Wołyńskich w Równem lub na Jarmarku Poleskim w Pińsku. Jak podkreślił uczestniczący w nich Kazimierz Wolski: „Wszędzie gromadzili się tłumnie mieszkańcy wsi, dając wyraz swemu wielkiemu zainteresowaniu radiem”⁶⁵. Redakcja „Radia na Wsi” za przykład godny naśladowania stawiała Chełmicę Małą, Wichowo oraz Fabianki — wsie w gminie Szpetel w powiecie lipnowskim. Mieszkańcy tych miejscowości posiadali radioodbiorniki, z których 200 zakupili z środków pozyskanych z amatorskich przedstawień teatralnych i zabaw tanecznych⁶⁶.

Osoby, które nie posiadały własnego odbiornika radiowego, mogły pójść do świetlicy wiejskiej, gdzie na ogół sprzęt był dobrze wykorzystywany. Tam odpowiednio przedszkolny instruktor radiowy pomagał w zamontowaniu anteny, potrafił się zająć uziemieniem, dostrojeniem odbiornika oraz doбором audycji do potrzeb i zainteresowań słuchaczy⁶⁷. Zachęcano więc rolników, aby postarali się, żeby radioodbiorniki

⁶¹ W. Tarkowski, *Radio — dostępne dla wsi*, RnW 1935, nr 1, s. 7–8.

⁶² M. Cieplik, *Radio idzie na wieś*, RnW 1937, nr 3, s. 1–2.

⁶³ [Dotąd wciąż jeszcze...], RnW 1937, nr 1, s. 2.

⁶⁴ W. Pluta, *Nasza praca zimowa*, RnW 1938, nr 1, s. 1–2; S. Kostka, *Zdobywamy odznaczenia, dyplomy i nagrody pieniężne za zjednywanie nowych abonentów*, RnW 1938, nr 1, s. 8–10.

⁶⁵ K. Wolski, *Wieś poznaje radio*, RnW 1937, nr 4, s. 5–6.

⁶⁶ *Radio w każdym gospodarstwie*, RnW 1937, nr 3, s. 12.

⁶⁷ A.A. Malinowski, *Radio w świetlicy*, RnW 1936, nr 2, s. 11–12; F. Brzezowski, *Radio w świetlicy wiejskiej*, RnW 1938, nr 2, s. 11–12.

znajdowały się w każdej świetlicy wiejskiej, domu ludowym oraz szkole: „Słowem tam wszędzie, gdzie głośnik dostępny jest do gromadzkiego słuchania”⁶⁸.

Polecano uwadze czytelników kwartalnika kilka audycji rolniczych, m.in. *Skrzynkę rolniczą*, gdzie Wacław Tarkowski odpowiadał na pytania zadawane listownie przez słuchaczy; emitowaną w każdą niedzielę w godzinach rannych *Gazetkę rolniczą*; *Godzinę rolnika*, którą rozpoczynano od dokonania przeglądu rynków produktów rolnych. Doceniano też emisję pogadank rolniczych, m.in. o uprawie roli, hodowli zwierząt gospodarskich i ptactwa domowego, zakładaniu sadów i pasiek, siewach, zbiorach lub narzędziach rolniczych. W 1936 r. pogadanki rolnicze nadawano np. w Polskim Radiu codziennie, a w niedziele emitowano ich kilka „zgrupowanych” w cyklu *Audycje dla wsi*. Prelegentami bywali często sami rolnicy — praktycy, posiadacze dobrze prosperujących, dochodowych gospodarstw, a nawet tzw. drobni rolnicy. Obok nich przed mikrofonami występowali wytrawni prelegenci Działu Rolnego Polskiego Radia, np. Wincenty Gortat czy Włodzimierz Bzowski⁶⁹. Stanisław Mierzeński podkreślił, że: „pod względem oświaty rolniczej i codziennej aktualnej rady fachowej — radia nic nie zastąpi i bez przesady możemy powiedzieć, że «przez radio do dobrobytu»”⁷⁰. Ten sam autor w artykule pt. *Walka o dobrobyt* wskazywał też na znaczenie posiadania radia w popularyzacji nowych metod uprawy gleby i hodowli zwierząt. Radził, żeby na audycje rolnicze zapraszać rodzinę, znajomych i sąsiadów nie posiadających radioodbiornika, gdyż wspólne słuchanie zwieńczone dyskusją również przyczyniało się do postępu w rolnictwie⁷¹.

Kazimierz Wyszomirski przedstawił zalety posiadania aparatu radiowego, zwracając uwagę na szybkie dostarczanie informacji o cenach produktów rolnych i przemysłowych, audycje oświatowe oraz fachowe pogadanki dotyczące uprawy roli i hodowli inwentarza. Podkreślił znaczenie wiadomości politycznych, społecznych i kulturalnych z kraju i ze świata, które na bieżąco można było usłyszeć w radiu. Zwrócił uwagę na uprzyjemniające czas audycje muzyczne „w wiosce, nieraz zapadłej, rzuconej gdzieś daleko od stacji kolejowej i miasta”⁷².

Zwracano też uwagę czytelników „Radia na Wsi” na audycje religijne. Podpisany inicjałami K.A. autor artykułu pt. *Radio w służbie katolickiej wiary* odniósł się do transmitowanych nabożeństw i uroczystości religijnych, podkreślając ich znaczenie. Nadawano je m.in. sprzed Cudownego Obrazu Królowej Korony Polskiej w klasztorze Jasnogórskim, sprzed obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej z Wilna, z katedry św. Jana Chrzciciela w Warszawie, z Katedry Wawelskiej i z kościoła Mariackiego w Krakowie, z Katedry w Gnieźnie, z Bazyliki Archikatedralnej we Lwowie oraz

⁶⁸ M. F., *Radio dla szkoły wiejskiej*, RnW 1937, nr 4, s. 1.

⁶⁹ S. Mierzeński, *Nasze pogadanki radiowe*, RnW 1936, nr 3, s. 6–8; St. M.[ierzeński], *Spojrzenie wstecz*, RnW 1937, nr 1, s. 11–13.

⁷⁰ S. Mierzeński, *Nasze pogadanki...*, s. 8.

⁷¹ S. Mierzeński, *Walka o dobrobyt*, RnW 1936, nr 4, s. 9.

⁷² K. Wyszomirski, *Co nam daje radio*, RnW 1935, nr 1, s. 5–6.

z „innych, drogich sercu” świątyń. Transmitowane w Polskim Radiu modlitwy dopełniały kazania „złotoustych kaznodziejów”, przepiękna organowa muzyka kościelna i „wspaniałe chóry”. Radzono, żeby rolnicy polscy znaleźli czas, by w skupieniu wysłuchać transmisji religijnych, np. z uroczystości kanonizacyjnych św. Andrzeja Boboli z Watykanu, którym przewodniczył papież Pius XI. Odbyty się one w Niedzielę Wielkanocną 18.04.1938 r.⁷³

12.05.1935 r. zmarł Józef Piłsudski. Żałoba narodowa trwała do 23 czerwca, a Polskie Radio nadawało w tym czasie, w każdą niedzielę wieczorem, audycję pt. *W godzinę śmierci*. Zapowiadając i zachęcając do jej słuchania na łamach „Radia na Wsi” przeczytać można było:

Rozpoczyna ją muzyka. W chwili, w której serce Marszałka bić przestało, milkną wszystkie stacje Polskiego Radia. Po trzech minutach milczenia uderza żałobny werbel bębnow, po czym nadawane będą wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. Audycję kończy chwila muzyki⁷⁴.

W celu korzystania z dobrodziejstw radia nie wystarczyło tylko posiadanie odbiornika — należało go uruchomić, dlatego potrzebne były zapewne porady, wskazówki i instrukcje radiotechniczne drukowane na łamach „Radia na Wsi”. F. Janowski już w numerze 1. z 1935 r. radził, jak zainstalować radio. Obok posiadania dobrego odbiornika wskazywał na podłączenie anteny i uziemienie. Zwracał uwagę na długość anteny uzależnioną od rodzaju odbiornika, którą trzeba było zawiesić na drewnianych tyczkach na dachu lub na drzewie przy pomocy izolatorów. Autor zwracał uwagę czytelników na zakup linek antenowych. Niezbędne były również porcelanowe izolatory „zapobiegające uchodzeniu z anteny prądu do ziemi”, które znajdowały się w „komplecie materiału instalacyjnego”, oraz przełącznik antenowy zabezpieczający „dom od pożarów w razie uderzenia pioruna”. Następnie Janowski poinstruował czytelników, gdzie nie należy umieszczać anteny (nad i pod drutami telegraficznymi i przewodami oświetlenia elektrycznego, nad torami kolejowymi, nad publicznymi ulicami oraz drogami). Słaby odbiór mógł wystąpić, jeżeli zbyt blisko siebie znajdowało się kilka anten. Przy instalacji radioodbiornika ważne było uziemienie, gdyż od niego zależał odbiór. Na uziemienie nadawał się bez mała każdy metalowy przedmiot o dużej powierzchni, np. arkusz cynkowej lub ocynkowanej blachy, a nawet blaszane wiadro „połączone drutem z odbiornikiem i zakopane w ziemię”. Jako uziemienia Janowski nie radził stosować rynien deszczowych⁷⁵.

Konstanty Sikora i Eugeniusz Tołłoczko podzielili się z czytelnikami „Radia na Wsi” spostrzeżeniami na temat działania odbiorników detektorowych (kryształkowych), słuchawkowych, lampowych oraz bateryjnych. Pisali, co należało zrobić,

⁷³ K. A., *Radio w służbie katolickiej wiary*, RnW 1936, nr 4, s. 2–3; *Polski męczennik św. Andrzej Bobola*, RnW 1938, nr 2, s. 1.

⁷⁴ *W godzinę śmierci*, RnW 1935, nr 1, s. 32.

⁷⁵ F. Janowski, *Jak założyć radio*, RnW 1935, nr 1, s. 9–13.

gdyby np. radioodbiornik słuchawkowy nie działał. Wskazali na zależność od wielkości napięcia sieci elektrycznej i rodzaju prądu w przypadku radioodbiorników sieciowych. Przedstawili budowę i działanie różnych typów aparatów lampowych i zachęcali do korzystania z nich. Podali wskazówki w jaki sposób zamontować i uruchomić odbiornik. Zaprezentowali również zalety odbiornika bateryjnego; do jego działania niezbędne było posiadanie baterii żarzenia lub akumulatora. Autorzy omówili wreszcie działanie baterii anodowej, zaproponowali czytelnikom kwartalnika wzmacniacz głośnikowy i wskazali na problemy z odbiorem fal radiowych za pośrednictwem odbiorników detektorowych⁷⁶.

Do osób odznaczających się zmysłem lub wiedzą techniczną skierowany był artykuł Konstantego Sikory pt. *Zbudujmy sobie odbiornik radiowy*. Autor zawarł w nim wskazówki dotyczące samodzielnego montażu odbiornika detektorowego z zakupionych przez siebie części. Zamieścił instrukcję dotyczącą instalacji anteny, przełącznika antenowego, uziemienia, objaśnił zasady strojenia radioodbiornika i jego modernizacji o wzmacniacz głośnikowy zasilany prądem z baterii lub akumulatora. Zwrócił uwagę na możliwości odbioru sygnału w zależności od odległości aparatu od nadajnika⁷⁷. Podobnej treści był artykuł Sikory pt. *Sąsiedzka rada*, w którym wskazywał, jak korzystając z broszury wydanej w 1927 r. w Warszawie przez Spółkę Wydawniczą „RA” *Jak zbudować odbiornik radiowy*, samodzielnie dokonać montażu. Broszura zawierała prosty, a jednocześnie szczegółowy opis budowy radioodbiornika, wykaz części i naturalnej wielkości ilustracje instalacji (podłączeń). Mógł ją otrzymać każdy czytelnik „Radia na Wsi” po skontaktowaniu się z redakcją⁷⁸.

Zamierzeniem redakcji „Radia na Wsi” było też informowanie czytelników, najczęściej rolników, żyjących z dala od centrów administracyjnych czy ośrodków miejskich o najważniejszych wydarzeniach politycznych, społecznych i kulturalnych „chwili bieżącej”. Odnoszono się ponadto do znaczących wydarzeń historycznych. Przypomniano np. czytelnikom w 143. rocznicę bitwy pod Raclawicami jej przebieg. Napisano o udziale w niej ok. 500 chłopskich kosynierów z Wojciechem Bartosem (Bartoszem Głowackim) na czele. Opisano przebieg bitwy raclawickiej i znaczenie insurekcji kościuszkowskiej, na które to wydarzenia „powoływały się zawsze walczące o wolność pokolenia polskie”. Wskazano na osobę Najwyższego Naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej — Tadeusza Kościuszki⁷⁹.

Ogrodnik, działacz społeczny i poseł na Sejm Bruno Bronisław Wanke (1896–1985) omówił zmiany w nowej ordynacji wyborczej, gdyż 8.09.1935 r. miała się

⁷⁶ K. Sikora, *Jak się obchodzić z odbiornikiem detektorowym*, RnW 1937, nr 2, s. 7–8; K. Sikora, *Jak obchodzić się z odbiornikiem lampowym?*, RnW 1936, nr 2, s. 5–8; K. Sikora, *Odbiorniki bateryjne na wsi*, RnW 1938, nr 2, s. 4–6; K. Sikora, *Obsługa baterii i akumulatorów*, RnW 1938, nr 3, s. 6–8; E. Tołłoczko, *Jak się obchodzić z odbiornikiem kryształkowym*, RnW 1935–1936, nr 2–3, s. 8–11.

⁷⁷ K. Sikora, *Zbudujmy sobie odbiornik radiowy*, RnW 1936, nr 4, s. 4–8.

⁷⁸ K. Sikora, *Sąsiedzka rada*, RnW 1937, nr 4, s. 8–10.

⁷⁹ Cz. R., *Piękne dziedzictwo ludu polskiego*, RnW 1937, nr 2, s. 6–7.

odbyć pierwsza tura wyborów parlamentarnych. Ordynacja znacząco zmniejszała liczbę posłów z 444 do 208, co miało wpłynąć na usprawnienie prac Sejmu. Prawo do głosowania w tych wyborach mieli wszyscy obywatele, bez różnicy płci i wyznania, którzy ukończyli 24 lata, a posłowie musieli mieć ukończone 30 lat. Jak podkreślił autor: „Chodzi o to, by w głosowaniu brali udział ludzie dojrzały, a na posłów wybierani byli ci, którzy już mają pewne doświadczenie życiowe i dali się poznać ze swej pracy obywatelskiej”⁸⁰. Od tej pory kandydatów na posłów nie zatwierdzały już komitety lub zarządy partyjne, ale Zgromadzenie Okręgowe, a Polska zastała podzielona na 184 okręgi wyborcze. Posłem do Sejmu mogła zostać osoba, która uzyskała od swoich wyborców przynajmniej 10 000 głosów. B.B. Wanke zwrócił również uwagę czytelników na termin ogłaszania list wyborczych i przebieg głosowania⁸¹.

Antoni Sosna omówił z kolei na łamach „Radia na Wsi” preambułę do *Ustawy konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 r.*, w której określono m.in.: ustrój państwa, zadania Sejmu, Senatu i prezydenta oraz podano tekst roty przysięgi składanej przez głowę państwa. Prezydentem mógł być tylko chrześcijanin, gdyż przysięgał: „Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu”⁸².

W artykule pt. *Wieś w Obozie Zjednoczenia Narodowego* autor podpisany pseudonimem Obecny przedstawił założenia deklaracji ideowo-politycznej ogłoszonej 21.02.1937 r. przez płk. Adama Koca, a dotyczącej akcji zjednoczenia narodu. Omówił przebieg i postanowienia ogólnopolskiego zjazdu przedstawicieli wsi, który odbył się 14.03.1937 r. w Warszawie z inicjatywy Obozu Zjednoczenia Narodowego (OZN). Udział w nim wzięli: rolnicy, kierownicy spółdzielni rolniczych, kas Stefczyka, działacze społeczno-oświatowi pracujący w środowisku wiejskim oraz młodzież wiejska. Zjazd otworzył odpowiedzialny za sektor wiejski w OZN gen. Andrzej Galica. Uczestnicy i prelegenci zwracali uwagę na: obronę narodową, przeludnienie wsi, oświatę i religię⁸³. Korespondent „Radia na Wsi” podkreślił:

Przemówiła wieś rześka i zdrowa. Nikt nie przyszedł na salę z pustymi frazesami ani z olśniewającymi obietnicami. Wzajemnie wzywano do twardej służby, do pracy dla Polski. W wysiłku bowiem wielkim, w żmudnej, codziennej pracy widzi nasza nowoczesna wieś polska trudną, ale pewną drogę ku swemu wszechstronnemu odrodzeniu. Po tej drodze — zjednoczona i mężna — pójdzie ona w przyszłość i zamierzenia swe zrealizuje⁸⁴.

⁸⁰ B. Wanke, *Jak wybieramy do Sejmu*, RnW 1935–1936, nr 2–3, s. 4.

⁸¹ Tamże, s. 5–6.

⁸² A. Sosna, *Nowa konstytucja polska*, RnW 1935–1936, nr 2–3, s. 1–4.

⁸³ Obecny, *Wieś w Obozie Zjednoczenia Narodowego*, RnW 1937, nr 2, s. 1; M. Sioma, *Polityka Obozu Zjednoczenia Narodowego wobec wsi i chłopów w latach 1937–1939*, „Res Historica” 2013, nr 35, s. 134–135.

⁸⁴ Obecny, *Wieś w Obozie...*, s. 3.

„Radio na Wsi” sympatyzowało więc z Obozem Zjednoczenia Narodowego, który starał się umacniać swoje wpływy w środowisku wiejskim. Ta sanacyjna organizacja polityczna wykorzystywała w tym celu radio oraz związane z nim czasopisma. Na temat agitacyjnej roli radia krytycznie wypowiadali się publicyści prasy wiejskiej o „zabarwieniu lewicowym”⁸⁵.

Czynnik rządowe zwracały też uwagę na proces ukulturalnienia i uspołecznienia wsi polskiej. W 1936 r. dekretem prezydenta powołany został Państwowy Instytut Kultury Wsi, który miał być: „ośrodkiem koordynującym wszystkie poczynania i wysiłki zmierzające do podniesienia kultury wsi” oraz „organem doradczym i pomocniczym administracji rządowej w sprawach kultury wsi”⁸⁶. Instytut w swych działaniach zwracał również uwagę na proces radiofonizacji, gdyż radio „w każdej gminie, w każdej gromadzie, w każdym domu [...] niesło wsi polskiej kulturę i dobrobyt”⁸⁷.

W tym samym roku powołano przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych Komitet do Spraw Kultury Wsi z dyrektorem Włodzimierzem Kuphałą na czele. Komitet czuwał nad organizacją prac w zakresie przysposobienia rolniczego⁸⁸. Na łamach „Radia na Wsi” odniesiono się do jego działalności. Napisano, że przy Komitecie od 24.05.1937 r., istniały trzy komisje: do spraw młodzieży wiejskiej, do spraw społecznych wsi i do spraw gospodyń wiejskich, a każda z nich została podzielona na podkomisje. Omówiono zadania tych podkomisji w zakresie: funkcjonowania domów ludowych, spółdzielczości wiejskiej, urządzeń sanitarnych, bibliotek, czytelni i prasy rolniczej oraz radiofonizacji wsi i programów radiowych⁸⁹. Na poziom kultury wiejskiej wpłynąć miało również odrodzenie folkloru⁹⁰.

Z zainteresowaniem autora „Radia na Wsi” podpisanego inicjałami Z.K. spotkała się konferencja poświęcona rozwojowi życia wiejskiego, która odbyła się w 1936 r. Wzięli w niej udział wiejscy działacze społeczno-oświatowi oraz przybyli z całej Polski gospodarze, gospodynie i młodzież wiejska:

Myślą przewodnią obrad było przekonanie, że chłop polski dojrzał do tego, by wziął się do swoich spraw sam, by wniósł w życie polskie swe wartości twórcze [...], by samodzielnie i z poczuciem odpowiedzialności wziął czynny udział w kształtowaniu się rozwoju naszego Państwa⁹¹.

⁸⁵ R. Miazek, *Audycje dla wsi...*

⁸⁶ M. Matusiak, *Działalność J. Poniatowskiego na polu agronomii społecznej w latach 1934–1939*, „Zeszyty Wiejskie” 2013, t. 18, s. 140–141.

⁸⁷ *Kultura — to potrzeba życia*, RnW 1936, nr 4, s. 2.

⁸⁸ E. Magiera, *Przysposobienie spółdzielcze wiejskiej młodzieży pozaszkolnej w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939)*, „Wychowanie w Rodzinie” 2014, nr 2, s. 100.

⁸⁹ *Ku podciągnięciu wzwyż wsi polskiej. Prace Komitetu do Spraw Kultury Wsi*, RnW 1937, nr 4, s. 2–4.

⁹⁰ *W trosce o podniesienie kultury wsi*, RnW 1937, nr 2, s. 4.

⁹¹ Z. K., *Kultura wsi*, RnW 1936, nr 3, s. 2.

Prelegenci i uczestnicy konferencji zwracali więc uwagę na organizowanie na wsiach przedszkoli i 7-letnich szkół powszechnych, przystosowanie szkół rolniczych do potrzeb wsi i uczącej się w nich zdolniejszej młodzieży wiejskiej, dostarczanie jej pomocy naukowych niezbędnych w samokształceniu (radio, książka). Ważne było również zorganizowanie w każdym regionie kraju sieci uniwersytetów ludowych z myślą o wiejskich działaczach społeczno-gospodarczych i kulturalno-oświatowych. Podczas obrad zwrócono też uwagę na organizacje zrzeszające kobiety wiejskie, w oparciu o które można było podnieść na wyższy poziom kulturę życia rodzinnego, spóldzielczość i zdrowotność⁹².

A. Ciemniewska podkreśliła, że nadmierne przeciążenie kobiet pracą na roli i obowiązkami domowymi wynikało z ich niskiego poziomu oświaty ogólnej i wiedzy gospodarskiej. Zaproponowała kobietom samokształcenie na niedzielnych uniwersytetach ludowych, w tzw. zespołach dobrego czytania, poprzez słuchanie radia z audycjami do nich adresowanymi oraz uczestnictwo w różnych kursach. Zachęcała je do organizowania kół gospodyń wiejskich, gdyż: „Praca w gromadzie jest łatwiejszą i owocniejszą niż w pojedynkę, dlatego wszystkie gospodynie wiejskie winny się znaleźć w Kołach Gospodyń, organizacji własnej gospodyń, w której prowadzą pracę oświatową”⁹³.

Zalecała kobietom większą opiekę nad dziećmi, gdyż jak wykazały statystyki na 500 000 urodzonych dzieci w pierwszym roku życia umierało 140 000, z czego aż 125 000 na wsiach. Z myślą o 2–6-letnich dzieciach Ciemniewska proponowała organizowanie w okresie letnim przedszkoli (dziecińców) czynnych przez 7–9 godzin dziennie, w których miały one zagwarantowaną fachową opiekę wychowawców i wyżywienie. Pomocą w ich zakładaniu służyła m.in. Centralna Organizacja Kół Gospodyń Wiejskich z siedzibą w Warszawie⁹⁴.

Podsumowanie

Ukazujące się w Warszawie w latach 1935–1938 „Radio na Wsi” było czasopismem użytecznym praktycznie. Publikowało tematy rolnicze, gospodarskie i dotyczące bieżących wydarzeń. Zaspokajało również potrzebę rozrywki, przyjemności i wiedzy poprzez drukowanie zagadnień radiofonicznych, a zwłaszcza radiotechnicznych. Periodyk adresowano do zainteresowanych radiem mieszkańców wsi. Jego edycję rozpoczęto w ramach akcji Polskiego Radia mającej na celu popularyzację tego medium wśród różnych grup społeczeństwa polskiego, w tym rolników. W akcję

⁹² Tamże, s. 2–3.

⁹³ A. Ciemniewska, *O samokształceniu kobiet*, RnW 1936, nr 4, s. 15.

⁹⁴ Tamże, s. 14–15; A. Ciemniewska, *Opieka letnia nad dzieckiem na wsi*, RnW 1936, nr 2, s. 15–16.

radiofonizacji wsi włączyły się władze, obniżając w 1934 r. opłatę abonamentową dla drobnych rolników. Na popularyzacji radia wśród społeczeństwa zależało też redaktorowi analizowanego kwartalnika Januszowi Delinikajtisowi, który odpowiadał m.in. za Wydział Propagandy w Biurze Prasy i Propagandy Polskiego Radia.

Z przeprowadzonych badań wynika, że cele programowe, jakie sobie nakreśliła redakcja periodyku, zostały zrealizowane. Obok artykułów, porad i wskazówek praktycznych dla rolników dotyczących m.in. uprawy roli, hodowli inwentarza, gospodarstwa wiejskiego drukowano artykuły, porady, wskazówki i instrukcje radiofoniczne i radiotechniczne oraz program radiowy. Zagadnienia rolnicze oraz gospodarskie podejmowane na łamach „Radia na Wsi” uzupełniały, ale i wzbogacały pogadanki oraz audycje rolnicze nadawane w Polskim Radiu. Można było znaleźć również teksty na temat aktualnych wydarzeń politycznych, społecznych i kulturalnych, a podawano je w taki sposób, by mogły zainteresować czytających periodyk rolników. Stąd np. drukowano artykuły dotyczące Państwowego Instytutu Kultury Wsi czy Komitetu do Spraw Kultury Wsi. Z przeprowadzonej analizy wynika, że „Radio na Wsi” było zarówno periodykiem rolniczym, jak i radiowym.

Bibliografia

Źródła

Burzyński S., *Radio a życie*, Warszawa [1925].

Mały rocznik statystyczny 1939, Warszawa 1939.

„Radio na Wsi” 1935–1938.

Opracowania

Adamicki F., *Rozwój nauk ogrodniczych w Skierniewicach*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Ogrodnictwa” 2019, t. 27, s. 5–16.

Biernacki A., *Mierzeński (Leliwa-Mierzeński) Stanisław Hiacynt*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 21, Wrocław [i in.] 1976, s. 20–21.

Cieślikowa A., *Radio jako nowe medium w opiniach polskich autoritetów drugiej połowy lat 20 XX wieku. Na podstawie publikacji tygodnika „Radio” 1926–1929*, [w:] *Od modernizacji do mediosfery. Meandry transformacji w komunikowaniu. Prace ofiarowane dr. hab. Ryszardowi Filasowi*, red. A. Cieślikowa, P. Płaneta, Kraków 2020, s. 407–428.

Dulska A.K., Dulski R., *Halo, halo! Niepodległa w eterze. Radio i radiofonia w Polsce 1918–1989*, Kraków 2021.

Dzendzel H., *Polska Agencja Agrarna i Ogólno-Informacyjna (część I)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1968, nr 1, s. 221–240.

Habielski R., *Polskie czasopiśmiennictwo radiowe. Przegląd informacyjno-bibliograficzny*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985–1986, nr 4, s. 49–60.

Hermanowski M., *Radiofonia w Polsce. Zarys dziejów*, Poznań 2018.

Jarnuszkiewicz M., *Bibliografia radia i telewizji*, Warszawa 1980.

Jarowiecki J., *Prasa we Lwowie w latach 1918–1945*, Warszawa 2022.

- Kaszuba E., *General Edward Rydz-Śmigły przed mikrofonem Polskiego Radia (1935–1939). Medialny wizerunek następcy Komendanta*, „Res Historica” 2023, nr 56, s. 631–653.
- Kaszuba E., *Państwotwórcza rola Polskiego Radia w II Rzeczypospolitej w świetle pisma „Radio” / „Antena”. Wybrane zagadnienia*, Kraków 2019.
- Kaszuba E., *Rocznice historyczne — symbole wspólnoty Drugiej Rzeczypospolitej w przekazie Polskiego Radia: 1926–1939*, [w:] *Kultura i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, red. nauk. W. Mędrzecki, A. Zawiszewska, Warszawa 2012, s. 143–159.
- Kmieć Z., *Przegląd periodyków fachowych w Królestwie Polskim (1864–1885)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1971, nr 1, s. 33–52.
- Kozioł M., *Skuza Wojciech*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 38, Warszawa – Kraków 1997–1998, s. 529–531.
- Krasińska I., *„Gazetka Radiowa” (1937–1938) — ilustrowany tygodnik dla dzieci i młodzieży na tle czasopiśmiennictwa radiowego Drugiej Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2022, z. 4, s. 81–102.
- Krasińska I., *„Radio na Wsi” (1935–1938) — fachowy poradnik rolniczo-radiowy*, „Zeszyty Wiejskie” 2024, t. 30, s. 159–176.
- Kwiatkowski M.J., *„Tu Polskie Radio Warszawa...”*, Warszawa 1980.
- Machałek M., *Przemiany polskiej wsi w latach 1918–1989*, „Klio” 2013, nr 3, s. 55–80.
- Magiera E., *Przysposobienie spółdzielcze wiejskiej młodzieży pozaszkolnej w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939)*, „Wychowanie w Rodzinie” 2014, nr 2, s. 95–116.
- Markiewiczowa H., *Spółeczna akcja likwidacji analfabetyzmu na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej*, „Studia Theologica Varsaviensia” 2007, nr 1, s. 209–222.
- Matusiak M., *Działalność J. Poniatowskiego na polu agronomii społecznej w latach 1934–1939*, „Zeszyty Wiejskie” 2013, t. 18, s. 129–148.
- Mieszczankowski M., *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960.
- MSZ a prasa emigracyjna. (Sprawa paryskiego tygodnika „Polonia Nowa” 1928–1929), oprac. A. Paczkowski, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, nr 2, s. 253–278.
- Sioma M., *Polityka Obozu Zjednoczenia Narodowego wobec wsi i chłopów w latach 1937–1939*, „Res Historica” 2013, nr 35, s. 129–148.
- Siuda M.M., *„Radio na Wsi” (1935–1938). Zestawienie bibliograficzne*, „iNFOTEZY” 2023, nr 2, s. 95–113.
- Siuda M.M., *„Radio na Wsi” (1935–1938). Zestawienie bibliograficzne. Suplement*, „iNFOTEZY” 2024, nr 1, s. 231–233.
- Turowska-Bar I., *Polskie czasopisma o wsi i dla wsi od XVIII w. do r. 1960. Materiały bibliograficzno-katalogowe*, Warszawa 1963.

Netografia

- Baird Edward, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/;3873398>.
- Genealogia Polaków. Bzowski Włodzimierz 1881–1942, <https://genealogia.okiem.pl/arttykul/6753>.
- Miażek R., *Audycje dla wsi w 90. Polskiego Radia — kontekst kulturowy i polityczny*, <https://rme.cbr.net.pl/index.php/archiwum-rme/347-lipiec-sierpień-nr-68/z-kart-historii/782-audycje-dla-wsi-w-90-polskiego-radia-kontekst-kulturowy-i-polityczny>.
- Stefan Biedrzycki, https://warszawa.fandom.com/wiki/Stefan_Biedrzycki.